

Kiedy przymykam oczy – Barbara Rylska

To był ten dzień radosny
Wolności serc i wiosny
W Madrycie zbudził się lud
Tyś go uczył i wiódł
Groźny i bezlitosny
Widziałam jak w podzięce
Tłum porwał cię na ręce
Od tego dnia krwawych burz
Miasta wchłonął cię kurz
Nie widziałam cię już
Lecz gdy przymykam oczy
Jesteś przy mnie blisko
Lecz gdy przymykam oczy
Widzę cię o krok
I jak miłości naszej
Płomień jak zjawisko
O Almerino palisz mój wzrok
Kiedy przymykam oczy
Jestem w twojej mocy
Kiedy przymykam oczy
Zdzierasz ze mnie strój
I oto zdaje mi się
Że tej strasznej nocy
O Almerino ty jesteś mój
Szukałam cię na rynku
Dziś będę znów w tym szynku
Gdzieś dawniej siedział wśród nas
I gdzie żandarm ci raz
Kulę dał w upominku
Poczekam tam do rana
Stęskniona i spłakana
A może oczy i skroń
W krąg oplecie twa dłoń
Ukochana twa dłoń
Kiedy przymykam oczy
Jesteś przy mnie blisko

Lecz gdy przymykam oczy
Widzę cię o krok
I jak miłości naszej
Płomień jak zjawisko
O Almerino palisz mój wzrok
Kiedy przymykam oczy
Jestem w twojej mocy
Kiedy przymykam oczy
Zdzierasz ze mnie strój
I oto zdaje mi się
Że tej strasznej nocy
O Almerino ty jesteś mój
I oto zdaje mi się
Że tej strasznej nocy
O Almerino ty jesteś mój



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych